

Sygn. akt **I.C.2848/17**

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

P., dnia 16 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Przemyślu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: (...) **Marek Antas**

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Rydzy

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018 roku w Przemyślu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.**

przeciwko **H. C.**

o zapłatę

1. **z a s ą d z a** od pozwanej H. C. na rzecz powoda Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. kwotę 42 917,50 (czterdzieści dwóch tysięcy dziewięciuset siedemnastu 50/100) złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, nie większej jednak niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie naliczanymi:

- od kwoty 23 435,33 (dwudziestu trzech tysięcy czterystu trzydziestu pięciu 15/100) złotych od dnia 28.07.2017 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 541,15 (pięciuset czterdziestu jeden 15/100) złotych od dnia 5.08.2017 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 541,15 (pięciuset czterdziestu jeden 15/100) złotych od dnia 5.09.2017 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 541,15 (pięciuset czterdziestu jeden 15/100) złotych od dnia 5.10.2017 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 541,15 (pięciuset czterdziestu jeden 15/100) złotych od dnia 5.11.2017 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 541,15 (pięciuset czterdziestu jeden 15/100) złotych od dnia 5.12.2017 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 541,15 (pięciuset czterdziestu jeden 15/100) złotych od dnia 5.01.2018 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 541,15 (pięciuset czterdziestu jeden 15/100) złotych od dnia 5.02.2018 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 18 941,02 (osiemnastu tysięcy dziewięciuset czterdziestu jeden 02/100) złotych od dnia 15.02.2018 roku do dnia zapłaty;

2. **o d d a l a** powództwo w pozostałym zakresie;

3. **z a s ą d z a** od pozwanej H. C. na rzecz powoda Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. kwotę 5 926,00 (pięciu tysięcy dziewięciuset dwudziestu sześciu

00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3 617,00 (trzech tysięcy sześciuset siedemnastu 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt **I.C.2848/17**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 maja 2018 roku

Powód żądał zasądzenia od pozwanej na swą rzecz kwoty 46 164,40 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, nie większej jednak niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia 28.07.2017 roku do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Żądanie swe motywowała wskazując, że w dniu 30.03.2009 roku poprzednik prawny powoda (...) Bank S.A. w W. zawarł z pozwaną umowę kredytu. W związku z niewypełnianiem przez pozwaną obowiązków umownych umowa została wypowiedziana w dniu 13.04.2010 r. W dniu 23.01.2014 r. (...) Bank S.A. w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który na jego wniosek został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 15.07.2011 r. Postępowanie egzekucyjne wszczęte na podstawie powyższego tytułu wykonawczego zostało umorzone postanowieniem z dnia 23.01.2014 r. Wierzytelność z powyższej umowy kredytu została przeniesiona na powoda umową cesji wierzytelności z 25.06.2013 r. W dniu 4.02.2014 r. powód zawarł z pozwaną umowę ugody, w której pozwana uznała co do zasady i co do wysokości wierzytelność stanowiącą przedmiot wspomnianej umowy cesji wierzytelności. Do wierzytelności tej strony doliczyły odsetki umowne w wysokości 20 025,86 złotych, co łącznie z pierwotnie przelaną kwotą wynosiło 64 938,77 złotych. Ta ostatnia kwota została w ugodzie rozłożona na raty, których wysokość i terminy płatności zostały tą ugodą określone. Pozwana dokonała na rzecz powoda wpłat w wysokości 11 364 złotych, z czego na poczet należności głównej powód zaliczył 6 009,13 złotych, zaś na poczet odsetek umownych od kwoty niespłaconej kwoty ugody zaliczył 5 354,87 złotych. W związku z niespłaceniem dwóch kolejnych rat przewidzianych ugodą została ona pozwanej wypowiedziana. W ocenie powoda na kwotę żadaną pozwem składają się: 38 903,78 złotych należności głównej (kwoty bazowej ugody), odsetki umowne od kwoty bazowej ugody naliczane według stopy procentowej określonej postanowieniami ugody w wysokości 119,38 złotych, a także odsetki umowne od kwoty należności głównej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 24.09.2015 r. do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie.

Pozwana żądała oddalenia powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swą rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zgłosiła zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia. Podniosła też, że roszczenie powoda nie zostało wykazane, albowiem wyciąg z ksiąg rachunkowych powódki nie stanowi dowodu na istnienie dochodzonej wierzytelności. Ponadto wskazała, że z dokumentów załączonych do pozwu nie wynika, w jaki sposób została wyliczona kwota roszczenia głównego oraz odsetek. Naprowadziła, że zawarta przez strony ugoda nie spełniała warunku wzajemności ustępstw, ponieważ powód jako silniejsza strona stosunku prawnego nie dokonał żadnych ustępstw na rzecz pozwanej, a jego działanie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zaprzeczyła również temu, aby miała otrzymać wypowiedzenie ugody. Skoro zaś nie otrzymała wypowiedzenia, zdaniem pozwanej trudno uznać, od kiedy roszczenie dochodzone pozwem jest wymagalne i od kiedy należy liczyć odsetki. Zarzuciła, że złożona do akt sprawy umowa cesji wierzytelności jest niepełna i nie mogła zostać potwierdzona za zgodność z oryginałem przez zastępującego powoda radcę prawnego. W końcu wskazała, że ponieważ podpisy pod umową cesji nie zostały notarialnie poświadczane, umowa przelewu wobec nieudowodnienia umocowania osób ją podpisujących nie wywarła skutków prawnych dla reprezentowanych.

Stan faktyczny sprawy przedstawia się następująco:

W dniu 30.03.2009 roku poprzednik prawny powódki (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarł z pozwaną umowę nr (...) o kredyt gotówkowy. Mocą tej umowy bank udzielił pozwanej kredytu w wysokości 40 000 złotych (§ 2 umowy). Pozwana zobowiązała się spłacać ten kredyt w 36. równych miesięcznych ratach począwszy od 22.04.2009

r. w dniu 22. każdego miesiąca (§ 7 ust. 1 umowy). Całkowity koszt kredytu umowa określiła szacunkowo na 8 324,29 złotych zaś koszty ubezpieczenia na 619,20 złotych. Kredytodawca miał prawo wypowiedzieć umowę m.in. w przypadku braku spłaty przez pozwaną zaległości w terminie określonym w wezwaniu wystosowanym po niespłaceniu dwóch pełnych rat kapitałowo-odsetkowych.

(dowód: umowa kredytu gotówkowego nr (...) z 30.03.2009 r. – k. 3-6 akt sprawy Sądu Rejonowego w Przemysłu o sygn. I.Co.1677/11)

Umowa powyższa została przez (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. wypowiedziana w dniu 13.04.2010 r.

(okoliczność powyższa podniesiona w uzasadnieniu pisma pełnomocnika powoda na k. 58 nie została przez pozwaną zaprzeczona, co w świetle wyników rozprawy uzasadnia uznanie jej za przyznaną)

W dniu 27.05.2011 r. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) /MPa/ (...), który na wniosek tego podmiotu został zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Przemysłu z 15.07.2011 r., sygn. akt I.Co.1677/11. Egzekucja prowadzona na podstawie tego tytułu wykonawczego została umorzona z powodu ustalenia, iż z egzekucji w oczywisty sposób nie zostanie uzyskana suma wyższa od kosztów egzekucyjnych postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Przemysłu T. K. z 23.01.2014 r., sygn. akt KM 863/12.

(dowód: bankowy tytuł egzekucyjny z 27.05.2011 r., nr (...) /MPa/ (...) – k. 62, postanowienie Sądu Rejonowego w Przemysłu z 15.07.2011 r., sygn. akt I.Co.1677/11 – k. 63-64, postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Przemysłu T. K. z 23.01.2014 r., sygn. akt KM 863/12 – k. 65)

W dniu 25.06.2013 r. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelności, na mocy której powód nabył m.in. wierzytelność z tytułu umowy nr (...) o kredyt gotówkowy przeciwko pozwanej.

(dowód: umowa cesji wierzytelności z 25.06.2013 r. z wyciągiem z elektronicznego załącznika – k. 24-29, 66-68)

M. Z. był w latach 2011-2014 członkiem zarządu (...) S.A. z siedzibą we W., tj. spółki reprezentującej powoda przy zawieraniu umowy cesji wierzytelności.

(fakt znany sądowi z urzędu, na który zwrócono uwagę stronom na k. 71)

Będące przedmiotem cesji roszczenia z tytułu umowy nr (...) o kredyt gotówkowy przeciwko pozwanej były w dacie cesji zgodnie z ust. 5.7 tej umowy wymagalne.

(dowód: umowa cesji wierzytelności z 25.06.2013 r. – k. 25v)

W dniu 4.02.2014 r. powód zawarł z pozwaną ugodę, w której powód stwierdził, że nabył od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. m.in. wierzytelność z tytułu umowy nr (...) o kredyt gotówkowy przeciwko pozwanej w wysokości łącznie 44 912,91 złotych, zaś pozwana uznała tę wierzytelność i zobowiązała się do jej ratalnej spłaty (§ 1 ugody). Ugoda została 4.02.2014 r. do 4.01.2024 r., zaś raty miały być płatne co miesiąc do dnia 4. każdego miesiąca w wysokości 541,15 złotych począwszy od 4.02.2014 r., z wyjątkiem ostatniej raty płatnej w dniu 4.01.2024 r., której wysokość miała wynosić 541,92 złotych (§ 2 ugody). Na kwotę zadłużenia, prócz kwoty 44 912,91 złotych składały się odsetki umowne w wysokości 20 025,86 złotych, stanowiące oprocentowanie kwoty 44 912,91 złotych w wysokości 8% w stosunku rocznym (§ 3 ugody). W wypadku opóźnienia w płatności dwóch pełnych rat ugody powód zastrzegł sobie prawo pisemnego wypowiedzenia ugody z zachowaniem 7-dniowego terminu wypowiedzenia, po którego upływie wierzytelność miała stać się w całości wymagalna. Wypowiedzenie upoważniało powoda do naliczenia odsetek za opóźnienie od pozostałej do spłaty kwoty wierzytelności nabytej od poprzednika prawnego powoda w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (§ 4 ugody).

(dowód: ugoda z 4.02.2014 r. – k. 31-32)

Pozwana nie dokonała spłaty kwoty należności dochodzonej pozwem.

(okoliczność ta podniesiona przez powoda w uzasadnieniu pozwu na k. 8 nie była przez pozwanego kwestionowana, co w świetle wyników rozprawy uzasadnia uznanie jej za przyznaną)

Pozew w niniejszej sprawie został doręczony w dniu 7.02.2018 r.

(okoliczność powyższa jest między stronami bezsporna i wynika ze zwrotnego potwierdzenia odbioru pozwu z k. 52)

Poszczególnych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie dowodów przywołanych w toku dotychczasowego wyводу.

Sąd w następujący sposób ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy:

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów przedłożone do akt sprawy, które stanowiły umowa cesji wierzytelności z 25.06.2013 r. z wyciągiem z elektronicznego załącznika (k. 24-29, 66-68), ugoda z 4.02.2014 r. (k. 31-32), umowa kredytu gotówkowego nr (...) z 30.03.2009 r. (k. 3-6 akt sprawy Sądu Rejonowego w Przemyślu o sygn. I.Co.1677/11), bankowy tytuł egzekucyjny z 27.05.2011 r., nr (...) /MPa/ (...) (k. 62), postanowienie Sądu Rejonowego w Przemyślu z 15.07.2011 r., sygn. akt I.Co.1677/11 (k. 63-64) i postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Przemyślu T. K. z 23.01.2014 r., sygn. akt KM 863/12 (k. 65). Dowody te zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby w sposób prawem dozwolony, a ponadto pozwany nie kwestionował ich wiarygodności. Argumentacja pozwanego odmawiająca mocy dowodowej wyciągowi z ksiąg rachunkowy powoda jest o tyle nieadekwatna do realiów niniejszej sprawy, że istnienie i wysokość wierzytelności powódki zostało wykazane umową kredytu z 30.03.2009 r. (k. 3-6 akt sprawy Sądu Rejonowego w Przemyślu o sygn. I.Co.1677/11), a także ugoda z 4.02.2014 r. (31-32). Sąd nie dokonywał zatem ustaleń co do istnienia i wysokości wierzytelności powódki wyłącznie w oparciu o wyciągi z jej ksiąg bankowych, a dowód ten miał jedynie znaczenie pomocnicze.

Sąd za wiarygodne uznał dowód z poświadczonego za zgodność z oryginałem przez zastępującego powoda radcę prawnego wyciągu z wykazu wierzytelności stanowiącego załącznik do umowy cesji wierzytelności (k. 66-68). Zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c., zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Skoro bowiem załącznik do umowy cesji wierzytelności wymienia jedynie dane osobowe dłużników i dane umów łączących ich z cedentem, nie istnieje ryzyko zniekształcenia treści i wymowy dokumentu w razie zakrycia danych osobowych osób innych niż pozwana. Ochrona danych osobowych tych osób wymaga, by nie zostały one ujawnione w sprawie osoby trzeciej, zaś dokument przedłożony do akt sprawy wiernie odwzorowuje treść dokumentu źródłowego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd pominął dowody z wypowiedzenia ugody z 20.08.2015 r. (k. 30) i wezwania do zapłaty z 4.07.2017 r. (k. 33), albowiem odmówił powyższym dowodom mocy dowodowej. Mimo zaprzeczenia przez pozwaną, aby miała otrzymać te dokumenty, nie został przez powoda przedstawiony dowód ich doręczenia pozwanej. Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego regułą powyższą rozwija art. 232 zdanie 1 k.p.c., w myśl którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Reforma kodeksu postępowania cywilnego dokonana ustawą z dnia 1.03.1996 r. w istotny sposób przywróciła należne miejsce zasadzie kontrydiktoryjności w procesie cywilnym. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który Sąd w pełni podziela, że „do sądu nie należy zarządzanie dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz wykrycie środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też rzeczą sądu nie jest przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy; obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z 17.12.1996 roku, sygn. akt I CKU

45/96, OSNC 1997, nr 5 – 6). W judykaturze Sądu najwyższego słusznie podkreśla się także, że „wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do: przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontrydiktoryjności procesu, gdyż - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych. Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest po uchyleniu art. 3 § 2 k.p.c. dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.12.2010 roku, sygn. akt I.BU.8/10, LEX nr 785642). W niniejszej sprawie na powódzie spoczywał ciężar procesowy wykazania, że wypowiedzenie ugody oraz wezwanie do zapłaty zostały pozwanej doręczone. Ponieważ powód ciężarowi temu nie sprostał, Sąd nie dokonał powyższych ustaleń faktycznych na korzyść powoda.

Sąd pominął wnioskowany przez pozwaną dowód z jej przesłuchania na okoliczność barku zobowiązania wobec powódki i nieudowodnienia roszczenia. Zgodnie z art. 299 k.p.c., jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. W judykaturze Sądu Najwyższego słusznie przyjmuje się, że dowód z przesłuchania stron jest dowodem posiłkowym, dopuszczalnym tylko wtedy, gdy nie można istotnych dla sprawy okoliczności wyjaśnić innymi dowodami, a w szczególności dowodami z dokumentów i zeznaniami świadków; w sytuacji, gdy wszystkie istotne dla sprawy okoliczności zostały wyjaśnione nie tylko zeznaniami świadków ale i dokumentami to prowadzenie przez sąd dowodu z zeznań jest zbędne a nawet niedopuszczalne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18.08.1982 r., I.CR.258/82, LEX nr 8446). Dlatego też „obowiązek Sądu wynikający z art. 299 k.p.c. in fine nie ma charakteru bezwzględnego obowiązku, a aktualizuje się on jedynie wówczas, jeżeli Sąd uzna, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego nie świadczą o wyjaśnieniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy” (wyrok Sądu Najwyższego z 8.12.2000 r., I.CKN.1129/99, LEX nr 51635). W realiach niniejszej sprawy okoliczności objęte tezą dowodową wnioskowanego dowodu z przesłuchania pozwanego, a więc w istocie istnienie i wysokość jego zobowiązania względem powódki, zostały wyczerpująco wykazane przez powódkę, w szczególności dowodami z umową kredytu z 30.03.2009 r. (k. 3-6 akt sprawy Sądu Rejonowego w Przemyślu o sygn. I.Co.1677/11), a także ugodą z 4.02.2014 r. (31-32). Dlatego też nie było dopuszczalne przeprowadzenie na powyższe okoliczności dowodu o charakterze subsydiarnym, tj. przesłuchania pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12.05.2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016, poz. 1528, ze zm., dalej: „u.k.k.”), przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29.08.1997 roku – Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1876, ze zm., dalej: „p.b.”), przewiduje z kolei, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Niewątpliwie umowa kredytu zawarta przez pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda odpowiadała w zakresie treści przedmiotowo istotnej pojęciu umowy kredytu o a zatem także umowy kredytu konsumenckiego w znaczeniu nadanym przez art. 3 ust. 1 u.k.k. i art. 69 ust. 1 p.b.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Z kolei, § 2 tego artykułu stanowi, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Następnie, w myśl art. 510 § 1 k.c., umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Powód przedłożył do akt sprawy umowę cesji wierzytelności z dnia 25.06.2013 r. Pozwana wywodziła, że ponieważ podpisy pod umową cesji nie zostały notarialnie poświadczane, umowa przelewu wobec nieudowodnienia umocowania osób ją podpisujących nie wywarła skutków prawnych dla

reprezentowanych. Zarzut taki nie znajduje jednak żadnego uzasadnienia. Sądowi z urzędu znany był fakt, że podpisany pod umową cesji za (...) Spółkę Akcyjną M. Z. był członkiem zarządu tej spółki w latach 2011-2014. Przede wszystkim jednak należy wskazać, że zgodnie z art. 103 k.c., jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Z kolei § 2 tego artykułu stanowi, że druga strona może wyznaczyć osobie, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalili się poglądy, że „art. 103 § 1 i 2 k.c. stosuje się w drodze analogii także wtedy, gdy zawierający umowę w imieniu osoby prawnej jako jej organ nie jest nim albo przekracza zakres umocowania takiego organu” (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 6.12.2012 r., III.CZP.76/12, Biul.SN 2012/12/7). Przepis art. 103 § 1 k.c., jak wskazuje się w doktrynie prawa cywilnego, kreuje sankcję tzw. bezskuteczności zawieszanej. Polega ona na tym, że „wprawdzie oświadczenia woli stron jeszcze nie wywołują wyrażonych w nich skutków prawnych, natomiast wiążą strony w tym sensie, iż w okresie zawieszanej bezskuteczności, żadna z nich nie może wycofać swojego oświadczenia woli” (por. Z. Radwański [w:] Z. Radwański (red.), System Prawa Prywatnego t. 2 – Prawo cywilne, część ogólna, Warszawa 2008, s. 453). Wskazuje się również słusznie, że potwierdzenie umowy zawartej przez rzekomego pełnomocnika może zasadniczo nastąpić w formie dowolnej, „zarówno w oświadczeniu woli złożonym w sposób wyraźny, jak i w sposób dorozumiany (np. przez przystąpienie rzekomego mocodawcy do wykonania umowy)” (tamże, s. 498). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że pomimo braku dokumentów potwierdzających umocowanie osób zawierających umowę cesji do działania w imieniu cesjonariusza i cedenta niewątpliwie umowa została przez jej strony wykonana, o czym świadczy chociażby fakt, że dokumentacja dotycząca cedowanej wierzytelności została przekazana powodowi i wykorzystana przez niego do wytoczenia powództwa. Nawet zatem w razie kwestionowania przez pozwaną umocowania wspomnianych osób, wobec konkludentnego potwierdzenia przez obie jej strony umowy cesji zostałaby potwierdzona i byłaby w pełni ważna i skuteczna. Stąd też Sąd uznał, że umowa ta wywołała przewidziane jej treścią skutki prawne.

W myśl art. 917 k.c., przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. W judykaturze Sądu Najwyższego słusznie podnosi się, że „rodzaj i zakres ustępstw mogą być różne, nie muszą być jednakowo ważne ani ekwiwalentne; ocena, czy coś jest ustępstwem jednej strony na rzecz drugiej uwzględniać powinna zarówno treść stosunku prawnego, który stanowił podłoże zawarcia ugody, jak i okoliczności, w jakich zobowiązanie dłużnika ma być wykonane” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.09.2010 r., I.CSK.675/09, LEX nr 784899). W nauce prawa cywilnego wskazano zaś, że „ustępstwa mogą dotyczyć terminu wykonania zobowiązania, mogą polegać też np. na uznaniu roszczenia, częściowym zwolnieniu z długu, na rozłożeniu przez wierzyciela należności na raty, na zobowiązaniu się dłużnika do spłaty pożyczki jednorazowo zamiast w ratach w zamian za odstąpienie od żądania odsetek” (T. Bielska-Sobkiewicz [w:] J. Gudowski (red.), Komentarz do art. 917 k.c., LEX 2017). W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że zarówno pozwana uczyniła ustępstwo na rzecz powoda uznając roszczenie, jak i powód uczynił ustępstwo na rzecz pozwanej wyrażając zgodę na rozłożenie należności na raty. Stąd też ugoda zawarta przez strony była ważna i skuteczna.

Skoro istnieje zadłużenie wynikające z powyższej umowy, należy rozważyć, czy roszczenie powoda jest wymagalne. Przez wymagalność judykatura Sądu Najwyższego słusznie rozumie „stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności; jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12.02.1991 r., III.CRN.500/90, OSNC 1992/7-8/137). Termin ten określa ustawa lub umowa (por. S. Rudnicki, R. Trzaskowski, Komentarz do art. 120 k.c., LEX 2014). Trafnie uznaje się, że „w przypadku zobowiązań terminowych [...] wynikające z nich roszczenia stają się wymagalne po nadejściu terminu spełnienia świadczenia przez dłużnika” (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 26.11.2009 r., III.CZP.102/09, OSNC 2010/5/75). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto również zasadnie, że „roszczenie pieniężne staje się wymagalne z chwilą, gdy wierzyciel uzyskuje prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a dłużnik zostaje obciążony obowiązkiem spełnienia świadczenia; z reguły z chwilą nadejścia terminu wykonania zobowiązanie staje się wymagalne, a dłużnik

dopiero wtedy może popaść w opóźnienie” (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 5.04.1991 r., III.CZP.21/91, OSNC 1991/10-12/121). Zasadnie również podkreśla się, że wierzytelność jest wymagalna w terminie wynikającym z art. 455 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 5.11.2014 r., III.CZP.76/14, OSNC 2015/7-8/86). Zgodnie z tym ostatnim przepisem, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego w dominującym nurcie przyjmuje, że „zakaz określony w art. 119 k.c. wyłącza możliwość umawiania się co do innego okresu przedawnienia niż to wynika z ustawy; zakaz ten nie dotyczy natomiast wymagalności roszczenia, od której zgodnie z art. 120 § 1 k.c. zależy rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia” (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 30.06.2010 r., V.CSK.454/09, Legalis nr 392597). W związku z powyższym należy stwierdzić, że rozłożenie ugodą zawartą przez strony należności na raty i określenie terminów płatności poszczególnych rat było prawnie dopuszczalne i wywarło skutek prawny w postaci nowego określenia wymagalności kwot objętych ugodą.

Stosownie do treści art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W niniejszej sprawie roszczenia powoda jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej niewątpliwie przedawniały się z upływem terminu trzech lat. Następnie, art. 120 § 1 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne; jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W myśl art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Ponieważ w niniejszej sprawie poprzednik prawny powoda (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypowiedziała pozwanej umowę kredytu w dniu 13.04.2010 r., co spowodowało wymagalność całej wierzytelności z tytułu powyższej umowy, zawarcie w dniu 4.02.2014 r. umowy nastąpiło po upływie trzech lat od daty wymagalności tej wierzytelności. Nasuwa się zatem pytanie, czy nastąpiło to również po upływie terminu przedawnienia roszczeń wynikających z powyższej umowy. Pytanie to jest o tyle uzasadnione, iż poprzednik prawny powoda w dniu 27.05.2011 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny obejmujący roszczenia wynikające z powyższej umowy, który to tytuł w dniu 15.07.2011 r. został zaopatrzony w klauzulę wykonalności i stanowił podstawę egzekucji umorzonej w dniu 23.01.2014 r. z powodu bezskuteczności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie przyjęto, że „wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia” (uchwała Sądu Najwyższego z 16.01.2004 r., III.CZP.101/03, OSNC 2005/4/58). Zasadnie przyjmuje się również, że „rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia następuje z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania klauzulowego lub z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego, w tym jego umorzenia (art. 826 k.p.c.), a wyjątek stanowi umorzenie na podstawie art. 823 lub 825 pkt 1 k.p.c. albo zwrot wniosku, które niweczą materialnoprawne skutki przerwy przedawnienia; umorzenie postępowania z urzędu z przyczyny bezskuteczności egzekucji na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. powoduje, że bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym rozpoczyna się na nowo” (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 29.06.2016 r., III.CZP.29/16, OSNAPiUS 2017 nr 5, poz. 55). Jednakże, należy również przychylić się do zapatrywania, zgodnie z którym „nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności” (uchwała Sądu Najwyższego z 29.06.2016 r., III.CZP.29/16, OSNAPiUS 2017 nr 5, poz. 55, uchwała Sądu Najwyższego z 9.06.2017 r., III.CZP.17/17, OSNC 2018 nr 3). Pogląd ten jest o tyle uzasadniony, że „wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób niż w nim wskazane, z wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela - banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy nie będącego bankiem” (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego

z 29.06.2016 r., III.CZP.29/16, OSNAPiUS 2017 nr 5, poz. 55). Rozważania te prowadzą do wniosku, że w niniejszej sprawie powód nie może powoływać się na przerwę biegu terminu przedawnienia roszczenia wywołaną złożeniem przez jego poprzednika prawnego wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu ani wniosku o wszczęcie egzekucji. Stąd też roszczenia stanowiące przedmiot cesji były w momencie zawarcia przez strony ugody, tj. w dniu 4.02.2014 r. przedawnione. Rodzi to zatem pytanie o wpływ zawartej przez strony ugody na przedawnienie roszczeń nią objętych.

Art. 117 § 2 k.c. przewiduje, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia; jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zasadnie uznano, że „zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronną czynnością prawną, która wywołuje skutki prawne ex nunc; jest to wykonanie prawa kształtującego [...] zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga żadnej formy; jak każde oświadczenie woli (art. 60 k.c.), zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany”, zaś „tylko wówczas można przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy jego zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności; takie okoliczności to np. pertraktacje dłużnika z wierzycielem na temat rozłożenia długu na raty, zawarcie umowy nowacyjnej, zawarcie ugody sądowej lub pozasądowej” (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 21.07.2004 r., V.CK.620/03, LEX nr 137673). Powód zawarł z pozwaną ugodę pozasądową zakładającą rozłożenie zadłużenia pozwanej na raty, a zatem niewątpliwie pośród oświadczeń woli stron znalazło się dorozumiane oświadczenie woli pozwanej o zrzeczeniu się korzystania z zarzutu przedawnienia, bez czego treść i cel ugody, w której wyraziła zgodę na ratalną spłatę długu, byłyby niezrozumiałe.

W nauce prawa cywilnego słusznie podnosi się, że „dalszą konsekwencją zrzeczenia się zarzutu przedawnienia jest ponowne rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia” (P. Zakrzewski [w:] M. Frasz, M. Habdas, Komentarz do art. 117 k.c., LEX 2018). Należy zatem uznać, że co do całości roszczeń wynikających z ugody termin ich przedawnienia rozpoczął swój bieg na nowo. Ponieważ nastąpiła przy tym modyfikacja terminów wymagalności cedowanych roszczeń początek biegu terminu przedawnienia każdej z poszczególnych rat przewidzianej ugodą rozpoczynał się od daty, w której rata była wymagalna (art. 120 § 1 k.c.), a zatem po upływie terminu jej płatności. W ocenie Sądu, ponieważ ugoda zawarta przez strony kompleksowo regulowała treść łączącego je stosunku prawnego, zawierała dorozumiane oświadczenie woli o zrzeczeniu się roszczenia, a także przewidywała ustępstwo ze strony powoda poprzez rozłożenie należności na raty, nie odpowiadałoby zasadom słuszności uznanie, że z jednej strony ugoda ta rozłożyła wierzytelność na raty w okresie dziesięcioletnim, a z drugiej strony pozwana co do większości tych rat mogłaby się uchylić od zapłaty podnosząc termin przedawnienia. Dlatego też należy przyjąć jako początek biegu terminu przedawnienia w odniesieniu do każdej z poszczególnych rat przewidzianych ugodą datę, w której rata stała się wymagalna. Prowadzi to do wniosku, że w chwili wytoczenia powództwa przedawnieniu uległa kwota sześciu rat płatnych od 4.02.2014 r. do 4.07.2014 r. po 541,15 złotych każda, co znalazło wyraz w oddaleniu tej części roszczenia powoda w punkcie II sentencji wyroku na podstawie przepisów prawa materialnego wyżej przytoczonych.

Siedem kolejnych rat przewidzianych ugodą stało się wymagalnych po wytoczeniu powództwa. Pozwana podniosła przy tym zarzut, że wypowiedzenie ugody nie zostało jej doręczone. Jak wspomniano wyżej, powód nie wykazał powyższego faktu w postępowaniu dowodowym. Dlatego też należało rozważyć, czy całość roszczenia głównego dochodzonego pozwem stała się wymagalna w dacie wyrokowania przez Sąd.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie przyjęto, że „pозew może zawierać materialnoprawne oświadczenie woli powoda kształtujące treść stosunku prawnego lub nawet stosunek ten niweczące [...] judykatura i piśmiennictwo przypisują sens określonych oświadczeń woli (lub oświadczeń do nich zbliżonych) oświadczeniom zawartym w pismach procesowych, mimo że takie ich znaczenie nie wynika z reguł językowych, jeżeli da się ono wywieść z ich celu; jest tak wtedy, gdy osiągnięcie celu, do którego zmierza pismo zależy od złożenia oznaczonego oświadczenia, które wcześniej nie zostało złożone; zakładając racjonalne postępowanie autora pisma, przyjmuje się w takiej sytuacji, że złożył on także oświadczenie niezbędne do osiągnięcia celu pisma” (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 16.12.2011 r., V.CSK.280/11, LEX nr 1111046). W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że powód

wytaczając powództwo dążył jednoznacznie do zasądzenia od pozwanej na swą rzecz całości roszczenia wynikającego z umowy, w tym rat, których termin płatności przypadał na okres po wniesieniu pozwu. Oczywiście jest, że dla zasadności tego żądania niezbędne było dokonanie wypowiedzenia umowy. Dlatego też Sąd uznał, że racjonalność działania powoda wymaga uznania pozwu za oświadczenie kształtujące o wypowiedzeniu umowy, które nie zostało zgodnie z wynikami postępowania dowodowego dotychczas pozwanej złożone. Ponieważ zaś pozew został pozwanej doręczony w dniu 7.02.2018 r., okres wypowiedzenia upłynął w dniu 14.02.2018 r., zaś omawiana część roszczenia powoda stała się wymagalna z dniem 15.02.2018 r.

W myśl art. 359 § 1 k.c., odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu. Z kolei, zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei § 2 powyższego artykułu stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych; jednakże gdy wiarygodność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Następnie, § 2¹ powyższego artykułu przewiduje, iż maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. W realiach niniejszej sprawy z § 4 umowy łączącej strony wynikała umowna stawka oprocentowania zadłużenia przeterminowanego w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego (...).

Art. 476 zd. 1 k.c. stanowi, że dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W niniejszej sprawie roszczenie powoda stało się pozwana popadła w opóźnienie co do 7 rat płatnych po wytoczeniu powództwa w dniach przypadających po terminie płatności każdej tych rat. Co do dalszych rat pozwana popadła w opóźnienie po upływie ośmiu dni od daty doręczenia jej pozwu, który stanowił również wypowiedzenie umowy, a zatem w dniu 15.02.2018 r. Co do pozostałej części nieprzedawnionych rat były one wymagalne przed wytoczeniem powództwa, lecz powód żądał od nich odsetek od dnia 28.07.2017 r. do dnia zapłaty. Powyższe rozróżnienie znalazło wyraz w punkcie I sentencji wyroku, dlatego też Sąd zasądził odsetki od należności głównej stosownie do terminów wymagalności poszczególnych kwot na nią się składających. W pozostałej części roszczenie o zapłatę odsetek zostało oddalone w punkcie II sentencji wyroku. Oba powyższe orzeczenia znajdowały podstawę w art. 359 § 1 k.c., art. 476 zd. 1 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. Na marginesie należy nadmienić, że wbrew twierdzeniu pozwanej, iż powód nie wykazał sposobu naliczania odsetek, sposób ich wyliczenia wynika z pozwu oraz pisma pełnomocnika powoda z dnia 30.03.2018 r. i jest rachunkowo poprawny.

Ze wszystkich przytoczonych wyżej względów powództwo w niniejszej sprawie podlegało uwzględnieniu na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego, co znalazło wyraz w punkcie I części dyspozytywnej wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Przepis ten znajduje uszczegółowienie w treści art. 98 § 3 k.p.c., w myśl którego do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Następnie, art. 99 k.p.c. stanowi, że stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Dalej, w myśl art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone; sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W końcu, w myśl art. 109 § 2 k.p.c., orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy; przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem,

radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Ponieważ powód wygrał proces co do ponad 90% swego roszczenia, Sąd zastosował art. 100 k.p.c. i włożył na pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów powoda. Na zasądzone od pozwanej na rzecz powoda koszty składała się opłata sądowa od pozwu w kwocie 2 309 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz honorarium radcy prawnego w kwocie 3 600 złotych, co wynika z § 2 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265). Koszty powoda wynosiły zatem łącznie 5 926 złotych. Powyższe sumy obejmują niezbędne nakłady finansowe powódki, których poniesienie było celowe dla dochodzenia przez nią roszczeń w sprawie.